DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 4go Października 1792.

N^ro. 5.

Ponieważ dnia tego Uroczyſtość Imienin Nayiaśnieyſzego Ceſarza Jegomości FRANCISZKA II. przypadła, więc Towarzyſtwo Patryot. Politykow chcąc Modły ſwoie łączyć z nabożeńſtwem całey Powſzechności o długoletne i iak nayſzczęśliwſze panowanie Naſzego Monarchy zwyczayną Seſſyą na dzień naſtępuiący odłożyło zleciwſzy Sekretarzowi, żeby całą uroczyſtość dokładnie opiſał.

Z GALICYI.

W Lwowie dnia 4go Października

O godzinie 10. z rana zgromadziło ſię świeckie i zakonne Duchowieńſtwo, Młodzież ſzkolna, Profeſſorowie Akademii, Cechy z chorągwiami, Magiſtrat, wſzyſtkie Dykaſterya, Stany Galicyiſkie, liczne Państwo, i cała Generalność, do tuteyſzego Arcykatedralnego Kościoła, gdzie za przybyciem J. W. Gubernatora Hrabiego de Brigido J. W. Arcybiſkup Obrządku Łacińſkiego przy wyborney Kapeli Summę ſpie-

wał, i Te DEUM Laudamus intonował, podczas Nabożeńſtwa paradował na Rynku Batalion od Regimentu Generała *Nadażdy*, i ognia po trzykroć dawał, a za każdym razem mieyſkie Armaty na wale, Ceſſarſkie zaś działa na pagorku za Teatynami hucznie ſię odzywały. Po ſkończonym Nabożeńſtwie dawał wſpaniały obiad J. W. Hrabia de Brigido, Kollacyą zaś Komenderuiący Generał Kawaleryi Hrabia *de Wurmſer*, podczas którey, gdy zdrowie Monarchy ſpełniano, znowu potężnie z Armat ſtrzelano. W Teatrze grano Tragedyą pod Tytułem: *Łaſka u Xiążąt*, po którey naſtąpił wſpaniały Bal w Komedyalni i okazała Illuminacya Ratuſza, wieży ratuſzney i całego Rynku.

Z POLSKI

Pewne wiadomości.

W Litwie ieſzcze dotąd dwie ſą znacznieyſze Partye, iedna trzyma z Kanclerzem Xięciem *Sapiehą* za Królem, druga z Panem *Zabiełło* za Generalną Konfederacyą.

Generalna Konfederacya zleciła Kanclerzowi, żeby odtąd pieczęci nie przyciſkał na patenta od Króla podpiſane.

Archivum Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey, która podczas oſtatniego Seymu od Kommiſſyi Skarbu Koronnego odłączona zoſtała, temi czaſy do Grodna ſprowadzono.

To pewna, że Kanclerz Wielki Koronny Pan *Małachowſki* i Pan Podkanclerzy Litewſki przyſięgę Generalney Konfederacyi wykonali, i z tego powodu na ſprawowanie Urzędu dnia 8. Września do Brześcia poiechali.

Wypis z liſtu z Warſzawy dnia 28 Września: Rożni Panowie Polſcy opieraią ſię ieſzcze zamiarom Generalney Konfederacyi, chociaż ſię to na niewiele przyda — wſzyſtkie Rozporządzenia Generalney Konfederacyi zdaią ſię bydź przeciwney ſtronie oſtre i ſurowe, z tym wſzyſtkim ſami nawet

Mał-

Malkontenci przyznawaią, że ſobie Generalna Konfederacya bardzo przezornie poſtępuie — właśnie teraz ſłyſzę, że Król Jegomość bardzo zaſłabł, — w krotce więcey donioſę.

Niepewne wiadomości.

Słychać, że Xiąże Jozef Poniatowſki Generałlaytnantem a Pan Wielohorſki Generałmajorem w Woyſku Ceſarſkim zoſtał.

W *Czerniechowie* u Bernardynow zwłoki Sgo. *Bonifacego* wraz z trunną śrebrną, w którey te zwłoki leżały, ukradziono.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Z *Bruxelli* dnia 6. Września: Xiąże de *Hohenlohe* Kirchberg trzyma w obleżeniu Thionville: Hrabia de *Clerſayt* odebrał *Stenay*, i żwawo dokucza Fortecy *Montmedy*: Xiąże de *Braunſchweig* dobył Miaſta *Verdun*. Między Auſtryakami pod Komendą Xięcia de Hohenlohe i korpuſem francuzow żwawa była potyczka na gorze S. Michała bliſko *Thionville*, francuzi ztamtąd odparci zoſtali.

Podług Raportu Generała Artyleryi Xiącia de *Hohenlohe* z głowney Kwatery z *Richemont* dnia 5. Września datowanego Korpus Woyſka pod iego Komendą zoſtaiącego z *Neuſztad* przez *Frankenſtein*, *Kaiſerslautern*, *Homburg*, *Illingen*, *Neukirchen*, *Lehrbach*, *Loisheim*, *Merzig*, *Eſt*, *Berg*, *Remik*, *Rodemacher* głębiey w kray poſzło — Dnia 29. Sierpnia poſunęło ſię to woyſko aż pod *Thionville*, tego dnia przybył Arcyxiąże *Karol* do obozu przy *Rik*, a Generał Hrabia de *Wallis* otrzymał rozkaz, żeby pagorki przy *Gaentrange* woyſkiem oſadził. Obok tego Detaſzementu ſtanęło przy *Etange* Woyſko pod komendą Braci Krola Francuſkiego zoſtaiące, Generał francuſki *du Caſtre* znaydował ſię wtedy z 2000. francuzow przy

Königsmachern, gdzie pontony z *Remik* dla komunikacyi z tey i z tamtey ſtrony rzeki *Moſel* ſprowadzono. Dnia 30. Sierp. attakowano wieś *Beaunregarde*, którą opanowawſzy iak wſzędzie chłopſtwu broń odebrano, rożne liferunki rozpiſano, i niektore zapaſy owſa, ſiana, i ſłomy zabrano — Patrole Generała *Luknera* natrafiły przy *Hautcontange* na drodze do *Metz* prowadzącey na pikiety od Uzarow *Wurmſer*, Rotmiſtrz od tego Regimentu *Knopperer* zwany zaraz ie attakować zaczął, a raniwſzy dowodzącego ich Oficera, 7 ludzi z ſobą przyprowadził. — Dnia 31. Sierp. zlecono Generałowi Xiążęciu *de Waldek*, żeby pozycyą nieprzyiaciela rekognoſkował, ten powrociwſzy donioſł, że iego przednia ſtraż na nieprzyiacielſki Pikiet z 2 chorągwi konnych i 400 piechoty złożony natrafiła, że w krzewinie przy drodze do *Metz* ſtrzelcy francuzcy ſtoią, i że bliſko rzeczoney drogi nieprzyiaciel Bateryą uſypał, że obronny Zamek *Maiſon Rouge* piechotą ieſt oſadzony, a pod nim 5 lub 6 tyſięcy Woyſka obozuie. Ponieważ tedy Xiąże *de Waldek* dla położenia mieyſca z pożytkiem na nieprzyiaciela napaść nie mogł, więc tylko kilkadzieſiąt kul ogniſtych do nieprzyiacielſkiego obozu wrzuciwſzy, i nieutraciwſzy z ſwoich ani iednego człowieka, chociaż nieprzyiaciel potężnie z Armat ſtrzelał, znowu do obozu powrocił. — Tego dnia złapano ſtrzelca z woyſka nieprzyiacielſkiego, i od tego dowiedziano ſię, że Generał *Lukner* z ſwoią Armią z 19000. na pagorkach przy *Montigni* ſtoi, że 4. Regimenta na ſukurs ku *Verdun* poſłał, i że ſię w obozie przy Metz 4 lub 5000 woyſka znayduie. — Dnia 1. Września ſprowadzono ieſzcze znaczną część ciężkiey Artyleryi z *Longwy* do Attakowania *Thionville*, po południu przeſzedł z Patrolą w 200 koni Maior *Sztypſzyc* od letkiey Dragonii Generała *Kinſkiego* na tamtę ſtronę rzeki Moſel, i lubo ſię aż ku *Ay* zapuścił, nigdzie nieprzyiaciela nie poſtrzegł. — Dnia 2 Września przyſzło kilku zbiegow z obozu nieprzyiacielſkiego, którzy ſię w tym zgadzali, że Generał *Lukner* przy *Fraſcati* obozem ſtoi, że czoło iego Woyſka ſkładaiące ſię z 22 kompanii granadierow i 2 regimentow konnych przy Bellecroix obozuie, i że ſię ieſzcze 5 lub 6000 woyſka

przy

przy *Maiſon Rouge* znayduie, a zatym że ſię cała iego armia z 22000 ſkłada, ktorey iednak przez liczne dezercye znacznie ubywa. — Dnia trzeciego Września przynioſła patrola od Generała Pruſkiego Xięcia de Hohenlohe wyſłana tę pocieſzną nowinę, że *Verdun* odebrano, przez tę Patrolę i przez Komendę Dragonii w miaſteczku *Bryey* znowu komunikacyą między Ceſarſkim i Pruſkim Woyſkiem przywrocono. — Dnia 4 Wrześ. poſłano do Komendanta fortecy z rozkazem, żeby ſię poddał. — Dnia 5 odebrano odpowiedź, że to od woli garnizonu ſamego nie zawiſło, więc poſłano powtornie, lecz dotąd ieſzcze żadney nie maſz odpowiedzi.

Podług Raportu z Głowney Kwatery Krolewicza Jegomości Albrychta z *Mons* pod 6 Września datowanego pewna, że między Woyſkiem Ceſarſkim i francuſkim częſte bywaią potyczki, do głowney iednak Akcyi dotąd nie przyſzło, i że dnia 4 Września 14 nieprzyiacielſkich ſtatków żywnością i amunicyą ładowanych na rzece *Lyſs* ſpalono.

Dnia 5 Września poſtanowił Generał Ceſarſki Hrabia *La Tour* dwa nieprzyiacielſkie mieyſca *Lanoy* i *Roubaix*, które mu do dalſzych operacyi na przeſzkodzie były, opanować, o 4 godzinie z rana zaczęto zaraz do miaſta *Lanoy* tak potężnie ſtrzelać, iż nieprzyiaciel w przeciągu 7 kwadranſy zewnętrzne wały opuściwſzy, i caſnąwſzy ſię do miaſta, białą chorągiew na bramie wywieſić muſiał. Że zaś z przyczyny nieuſtannego ſtrzelania rzeczoney choręgwi nie było widać, a cieśle woyſkowi iuż także byli bramę od tey ſtrony ku *Tournay* i *Courtray* wyrąbali, więc naſi wpadłſzy do miaſta w pierwſzym zapale nikomu z woyſkowych nie przepuścili, ſzczęściem przecie 2 Kapitani 4 Porucznicy i 144 proſtych, którzy ſię byli w pewnym Kościele, częścią też po domach pokryli, ocaleli, i w niewolą zabrani zoſtali, kilku Brabandczykow i Huzarow znalazło ſpoſobność uciec dziurą w wale zrobioną, lecz za temi puściwſzy ſię w pogoń Hrabia *Hadik*, niektórych na drodze rozſiekał, i czterech żywcem przyprowadził.

dził. — Tegoż samego czasu Pułkownik *Millius* po uporczywey potyczce, w którey wielu francuzow zgineło, Miasta *Roubąix* dobył, Kapitana i 50 ludzi w niewolą zabrawszy — Z Austryakow zgineło przy *Lanoy* ieden tylko prosty i 31 iest zranionych, przy *Roubaix* zaś padło kilku, i kilku zostało plezerowanych — Przepłoszywszy tym sposobem nieprzyiacioł Hrabia *La Tour* znowu się z woyskiem do Tournay wrocił — Dnia 6 Września ieden Batalion Serbskich Woluntaryuszow pod Komendą Maiora *Branowackiego* do *Mons* przymaszerował.

Z Raportu Nayiaśnieyszego Krolewicza Albrychta wiadomo, że się Francuzi dnia 7 Września z *Maulde* ku *Valenciennes* casneli, General Hrabia *La Tour* wysłał za niemi Pułkownika *Keim* od Regimentu *Bender* z 2 Batalionami piechoty 1 Dywizyą Kawaleryi i 3 Kompaniami Strzelcow, który zastawszy ieszcze tylną straż nieprzyiaciela przy *Mortagne* i *Chateau L'Abbaye* okopaną rozpłoszył ią, zabrawszy oprocz znacżney liczby pobitych, 41 w niewolą i znaczny Magazyn — Następuiącey nocy przysłano mu sukkurs, więc dnia 8go we 2000 Austryakow i z 6 Armatami nieprzyiacielskiego Miasta St. *Amant* dobywać zaczął, Hrabia *La Tour* posłał do Komendanta rzeczonego Miasta: żeby się poddał, i zaraz z miasta wymaszerował, co się i stało. Austryacy dostali w zdobyczy 1000 Korcy owsa, i 20 statkow sianem i słomą ładowanych, na których także 280 Flint znaleziono, gdy Austryacy do miasta wchodzili, wołali obywatele: *Vivat Cessarz! Vivat Król!*

General Artyleryi Xiąże de *Hohenlohe* donosi w Raporcie swoim dnia 12 Września z obozu pod *Thionville* datowanym, że otrzymawszy od Komendanta tey Fortecy powtornie odporną odpowiedź, z dwoch Bateryi do miasta potężnie prażyć rozkazał — Xiąże *de Waldek* miał to nieszczęście, że mu iadącemu z iedney Bateryi do drugiey armatna kula lewą rękę po wyżey łokcia urwała, zaniesiono go w lektyce do Luxemburga, lubo powszechne iest medykow zdanie, że oprocz utraty ręki przy życiu się utrzyma — przy tey okazyi dostał

tak-

także znaczną kontuſyą Maior od Inżynierow Pan *Devaux*, Porucznik od Artyleryi i 6 Puſzkarzy zoſtało ranionych, a 3 ludzi od Armat i dwa konie zaſtrzelono. — Arcyxiąże Karol przytomny będąc tey Kanonadzie ranionych znacznie udarował.

Część iedna Armii Generała *Luknera* z Maiſon-rouge do Pont-a Mouſſon pomaſzerowała, druga zaś część przy Metz i pod zamkiem Grimont obozowała — Patrole Auſtryackie i Oficerowie od francuſkiey Armii zbiegli donieśli, że Generał *Lukner* w naywiękſzym nieporządku ku *St. Michel* ciągnie, chcąc ſię złączyć z Generałem Dumourier, i dać odpor Xiążeciu *de Braunſchweig* — Ponieważ od Xiążęcia *de Braunſchweig* dyſpozycya nadeſzła, żeby część korpuſu pod komendą Xięcia *de Hohenlohe* do Głowney Armii ku *Verdun* pomaſzerowała, więc ſię przy *Thionville* 3 Bataliony piechoty, i trzy chorągwie Kawaleryi, w obozie zaś przy *Richemont* cztery Bataliony i 3 chorągwie iazdy zoſtaną, 6 Batalionow i 4 chorągwie Kawaleryi iuż ztamtąd pomaſzerowały — Dezerterowie z Thionville powiadaią, że ſię obywatele poddać chcieli, ale garnizon odgrażał podpaleniem miaſta — Generał Hrabia *de Ehrbach*, który z 7 Batalionami piechoty i 3 Dywizyami iazdy bliſko *Spiryi* ſtał, otrzymał także rozkaz, żeby zoſtawiwſzy na mieyſcu ieden Batalion i Regiment Elektora Moguncklego, z reſztą ſię z Korpuſem Armii złączył.

Właśnie teraz przyſzła wiadomość, że francuſki Generał *Dumourier* Auſtryackiego Generała Hrabiego *de Clerfait* 18000 woyſka do Armii Xięcia de *Braunſchweig* prowadzącego nad rzeką *Marne* attakował, i porażony zoſtał, na placu zoſtało 6000 francuzow, kilka tyſięcy w niewolą wzięto, i 40 Armat zabrano — Przy tey akcyi zginął młodſzy Xiąże *de Ligne* Pułkownik w Woyſku Auſtryackim, który zabrawſzy nieprzyiacielowi iuż 6 Armat, gdy ſię za ſiodmą uganiał, z karabinu trafiony na mieyſcu zoſtał — Teraz tedy złączone woyſka proſto na francuzów pod *Chalons* idą.

Nie-

Niepewne wiadomości.

Lifty przez *Warfzawę* nadefzłe donofzą: że przy *Chalons* do Batalii przyfzło: w którey Auftryacy 10000 utracić mieli, i Xiąże de *Braunfchweig* w niewolą fię doftał.

Z MOSKWY.

Pewne wiadomości.

Imperatorowa Roffyifka naftępuiący Lift do Krola Jegomości Prufkiego pifała:

„ Mam honor upewnić Wafzą Królewfką Mość, że względem obrony niefzczęśliwego Ludwika XVI. tych famych ieftem co Wafza Krolewfka Mość fentymentow — rownie iak Wafza Krolewfka Mość ubolewam nad lofem Krola Francufkiego i Jego Familii — Tak dalece fię fławny niegdyś Narod francufki upodlił — Spodziewam fię iednak, że ani fmutek ani praca nafza na Iego ratunek nadaremne nie będą — Te to fą Mości Krolu okropne fkutki niepowściągnionych zbytkow Paryfkich, wyuzdaney rozwiozłości obyczaiow, niepamięci na Boga, i dzikiey wolności Narodu, który fię nawet od nayrozumnieyfzey Religii oderwał — Wfpaniały zamiar Wafzey Krolewfkiey Mości ieft właśnie tey własności, iaki fobie przez Wafzą Krolewfką Mość zaraz na początku niefzczęfney Rewolucyi Francufkiey widząc, że ztąd wewnętrzna i zewnętrzna woyna wybuchnie, ufkuteczniony widzieć życzyłam. Dla pokoiu poświęcam wiele, bo kocham pokoy nad życie, przeświadczona będąc, że ieft żywiołem fzczęśliwości Narodów— Gdy fię iednak takowe przypadki trafiaią, iak właśnie teraznieyfza Rewolucya w Francyi i w Polfzcze, że zbroyną ręką fpokoyność przywrocić potrzeba, więc iefzcze więcey poświęcić gotowa ieftem dla przekonania o moim do pokoiu przywiązaniu. — Woyfka moie w Polfzcze zoftaiące tudzież Minifter moy w Warfzawie rezyduiący potrzebne w tey mie-

rze otrzymali rozkazy, iak ſobie poſtępować maią — Spodziewam ſię niezawodnie, że w Polſzcze, gdzie oſtatnie zamieſzanie nie tak bardzo ieſzcze gorę wzięło, w krotce uſpokoione będzie — Wierzay mi Waſza Krolewſka Mość, iż dzień ten, którego uſłyſzę, że Ludwik do dawnych praw i zaſzczytów przywrocony zoſtał, że zdrow w poſzrod ſwoiey Familii żyie, ze ſwoim nieprzyiaciołom odpuścił, w liczbie nayweſelſzych dni życia mego umieyſzczę. „

Z PRUS.

Pewne wiadomości.

Dnia 2 Września znaczna kwota francuſkich Aſſygnatow doſtała ſię podczas potyczki w ręce woyſka naſzego — Dnia 3 zoſtał Komendantem w Verdun Generał *Courbiere* — Dnia 5 tylko ſię 300 ludzi naſzych letkiey iazdy przy *Varennes* pokazało, zaraz tamteyſi obywatele białą chorągiew wywieſili.

Prywatne liſty z *Verdun* dnia 11. datowane donoſzą: że Xiąże de *Braunſchweig* tego dnia o 5. godzinie z rana dwoma Kolonnami z tamteyſzego obozu ruſzył, iedna poſzła przez *Varennes* i *Grand - Pré* końcem złączenia ſię z Armią Generała de *Clerfayt*, druga, złączywſzy ſię z Korpuſem woyſka Ceſſarſkiego pod Komendą Xięcia de *Hohenlohe*, przez *Villers* pomaſzerowała, oby dwie kollonny 80000 woyſka wynoſzące przy *Tioli* między *St. Menehould* i *Chalons* znowu ſię z ſobą złączą.

Pana *La Fayette* i trzech z nim razem w niewolą zabranych Deputatow przeſzłego Narodowego Zgromadzenia do pruſkiey Fortecy *Weſel* przeprowadzono.

Król Jegomość Pruſki do Biſkupa Werdunſkiego, który ſię iuż od dwoch lat był z Francyi wynioſł, i w *Trewirze* przebywał, Kuryera wyſłał, żeby ſię do *Verdun* wrocił,

i Rządy Dyecezyi obiął, dnia 12 Września tedy rzeczony Biſkup do *Verdun* wyiechał.

Wieść. Krol Pruſki zoſtawiwſzy woyſko pod komendą doświadczonych Generałow, iak nayśpieſzniey do *Berlina* poiechał.

Z SZWECYI.

Pewne wiadomości.

Rządzca teraźnieyſzy chcąc zachować ściſłą neutralność podczas ninieyſzey woyny z Francyą, Barona *Oxenſtirna*, którego był nieboſzczyk Krol do Xiążąt Francuſkich do *Koblenz* w charakterze Poſła wyſłał, ztamtąd odwoławſzy, za Poſła do Portugalii przeznaczył, z tym wſzyſtkim iednak ieſzcze dotąd Miniſtra Francuſkiego Pana *de Vibraye* dwor ſzwedzki za Poſła nie uznaie.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Wypis z Decyzyi, którą Generalna Rada Paryſka na Seſſyi dnia 2 Września wydała.

" Do broni! Obywatele! do Broni! Nieprzyiaciel ieſt „ w bliſkości „

„ Gdy nam Prokurator nagłe niebeſpieczeńſtwo oyczyzny oznaymił, gdy nam o podſtępſtwach przeciw wolności naſzey i o bezbronnym ſtanie Miaſta Verdun donioſł, które teraz nieprzyiaciel w oblężeniu trzyma, i nim 8 dni minie, oneż opanuie, więc Rada Generalna naſtępuiące czyni rozporządzenie:

1mo. Rogatki natychmiaſt zamknięte bydź powinny.

2do. Wſzyſtkie konie zdatne pod tych, którzy ku granicom maſzerować ſą obowiązani, zaraz konfiſkowane bydź maią.

3tio. Wſzyſcy Obywatele niechay na pogotowiu będą, żeby za pierwſzym znakiem zaraz maſzerować mogli.

4to. Wſzyſcy Obywatele, którzy albo dla podeſzłego wieku lub dla ſłabości i ułomności teraz maſzerować nie mogą, powinni broń ſwoią w urzędzie wydziałowym złożyć, a tą bronią ci uzbroieni będą, którzy zaraz ku granicom pomaſzeruią.

5to. Wſzyſcy podeyrzani ludzie, tudzież i ci, którzy wſpółobywatelow od wybrania ſię na obronę oyczyzny odmawiaią, zaraz broń złożyć powinni.

6to. Dwudzieſtu czterech Kommiſſarzów natychmiaſt albo do Armii dla obwieſzczenia ninieyſzey decyzyi, albo do ſąſiedzkich Departamentów z zaproſzeniem wyſłanych będzie, żeby ſię z braćmi ſwoiemi obywatelami Paryſkiemi złączywſzy wſpolnie z niemi przeciw nieprzyiacielowi pomaſzerowali.

7mo. Rada Woyſkowa nieuſtannie zgromadzona,i ſwoie obrady w ratuſzney Sali przedtym *Sala Krolowy* zwaney nieprzerwanie odprawiać będzie.

8vo. Armaty niechay zaraz na gwałt huczą — i po wſzyſtkich wydziałach niech brzmi Marſz Generalny ogłaſzaiący niebeſpieczeńſtwo oyczyzny.

9no. Narodowe Zgromadzenie i rada Wykonawcza zaraz o ninieyſzey Decyzyi uwiadomione będą.

10mo. Członki Generalney rady zaraz ſię każdy do ſwego wydziału udać, tam ninieyſze rozporządzenie obwieſzcić, wſpołobywatelow o bliſkim niebeſpieczeńſtwie oyczyzny uwiadomić, zdrady i przeciwne zamachy odkryć, i im przed oczy wyſtawić powinien, że wolność narodowa zoſtaie w niebeſpieczeńſtwie, że nieprzyiaciel, który nas w iarzmo niewoli zaprzęgnąć zamyśla, iuż znaczną część kraiu opanował, a zatym że lepiey ieſt pod gruzami walących ſię budynkow zginąć, a niżeli ſię poddać wprzód, nim wſzyſtko w popioł i perzynę obrocone nie będzie.

11mo. Ninieyſza Decyzya natychmiaſt drukowana, obwieſzczona i wſzędzie na publicznych mieyſcach dla powſzechney wiadomości przybita bydż powinna.

Podpiſy: *Auguenin* Prezydent.
Tallien Sekretarz.

Podług tego przedziwnego rozporządzenia o 2 godzinie po południu uderzono w dzwony, ſtrzelano z armat na gwałt i grano Generalnego Marſza.

Narodowe Zgromadzenie, ktore nic wcale teraz nie znaczy, zakazało Order Maltańſki noſić, i deklarowało, iż wſzyſtkie dobra tego Zakonu we Francyi ſkonfiſkowane i na rzecz ſkarbu narodowego przedane bydż maią. — Miniſtrowi Intereſſow wewnętrznych nakazało wyliczyć ze ſkarbu 360000 Liwrow, żeby tę ſummę między tych obywatelow w nadgranicznych Departamentach rozdał, którzy podczas wtargnienia nieprzyiacioł w kray na maiątku uſzkodzeni zoſtali — Wſzyſtkie kościelne śrebra wyiąwſzy kielichy i Puſzki czyli *Ciboria* do mennic oddane, a pieniądze z tych ſreber na teraźnieyſzą woynę łożone bydź maią.

Nietylko w Paryżu lecz i w niektórych innych miaſtach więzienia wyłamano, i wſzyſtkich nieprzyſięgłych Xięży tudzież

dzież i tych, co z przyczyny podeyrzenia o knowanie nowey Rewolucyi więzieni byli, zamordowano. Podobnegoż losu doznali więzniowie z *Orleans* do *Versailles* przeprowadzeni, których iak tylko Pospolstwo postrzegło, zaraz się na nich z zwykłą wściekłością rzuciło, i wszystkich 54, między któremi się zrzucony Minister de *Lessart* i Komendant Królewskiey Gwardyi Pan de *Brissac* znaydował, na mieyscu ubiło.

Wiadomości z pewney ręki: Odważyło się w samey istocie Narod. Zgromadzenie Królowę na Inkwizycye przywołać, ta nieszczęśliwa w swoim nieszczęściu wspaniałomyślna Pani i godna wiekopomney Maryi Teressy Córka stawiła się nieustraszonym uzbroiona męstwem, a postrzegłszy, że dla niey krzesła nie masz, ani iey go dać nie chcą, z temi się do przytomnych odezwała słowy „ Ieżeli mi ile Królowy Francuskiey „ krzesła dać nie chcecie, domagam się go od was ile Arcy- „ xiężna Austryi, a tey go zapewne odmówić nie możecie „ dano iey więc krzesło, lecz gdy po niey chciano, żeby na przełożone sobie zapytania odpowiedziała, Rzekła „ Na ża- „ den punkt nie odpowiem, bo nieiesteście prawnemi nade- „ mną sędziami, Ieżelim ia iest Królowa Francuska, toć wy „ iesteście moiemi poddanemi, iakimże tedy sposobem moie- „ mi Sędziami bydź mozecie? Ieżelim nie iest waszą Król- „ wą, tom iest z Urodzenia Arcyxiężną Austryacką, a więc „ będąc Xiężną Niemiecką tylko od Xiążąt Niemieckich są- „ dzona bydź mogę „ to rzekłszy poszła z sali, zostawiwszy wszystkich w zadumieniu.

Z HOLLANDYI.

Pewne wiadomości.

Stany Generalne Posła swego Pana *de Berkenrode* w Paryżu rezyduiącego na powrot odwołały, i Posłowi francuskiemu Panu *de Maulde* oznaymić kazały, iż go poki suspensya Króla Francuskiego trwać będzie, za posła uznawać nie mogą.

Na

Na żądanie Ceſſarza i Króla Jegomości Pruſkiego, żeby Hollandya także do ligi Mocarſtw przeciw Francyi ſprzymierzonych przyſtała, odpowiedziały Stany Generalne, że nayściśleyſzą Neutralność zachować poſtanowiły, i że woiuiącym przeciw Francyi Potencyom żadney przeſzkody czynić nie będą.

Dnia 7 Września uſtanowiły Stany Generalne pewną kwotę, którą każda Prowincya do Skarbu powſzechnego na opędzenie potrzeb kraiowych wnoſić powinna, tę więc uſtawę ſłuſznie za fundament potęgi i pomyślności kraiowey uważać można.

Z HISZPANII.

Pewne wiadomości.

Dwor Madrytſki dowiedziawſzy ſię o zdrożnościach dnia 10. Sierp. w Paryżu popełnionych oświadczył, iż na takowe kroki oboiętnym bydź nie może, ztąd na Radzie Stanu dnia 24 Sierp. poſtanowiono, żeby Obywatele w *Katalonii* muły, konie i wozy na pogotowiu mieli, i żeby począwſzy od *Barcelony* aż do *Figueras* wſzyſtkie zapaſy ſłomy na ſkarb Monarchiczny zakupić.

Dalſza Kontynuacya uwag nad Hiſtoryą Pana Mehèe o Rewolucyi Polſkiey.

Od razu ſię tedy Polacy pod Protekcyą *Dworu Berlinſkiego* od uciążliwey opieki Moſkiewſkiey uwolnić chcieli, a gdy im niepomyślniey z początku Ceſſarz i Moſkwa woynę z Turczynem prowadzili, tym więkſzą ſpoſobność i łatwość upatrywali Polacy do obalenia przeſzłey przez Moſkwę zagwarantowaney Konſtytucyi. Nowy Protektor Rzeczypoſpolitey zawcza-

wczafu prawda *Gdańfk* i *Toruń* zagrabić umyślił, a lubo Partya iego nieco z powagi protektorfkiey przez to utraciła, że iednak iuż nafienie proiektow do reformy rozfiane było, i iuż, iż tak rzekę, kieł pufzczać zaczęło, więc może Król może niektore znacznieyfze Familie z tych niby pomyślnych okoliczności korzyftać umyśliły. Każdy fię tedy co żywo koło Reformy krzątał, każdy w tym lub owym poprawę lub odmianę radził, Seym nawet od Września 1788 aż do Maia 1791 więc przez połtrzecia roku rożne Reformy to w Woyfku to w Intereffach fkarbu czynił, chociaż nic ofobliwfzego niezrobił. Tym czafem fławna Rewolucya francufka rożne wrażenia w umyflach Polakow fprawiać poczęła, a lubo z razu znacznieyfza część Panow Polfkich wielki wftręt ku tey Rewolucyi pokazywali, i fam Krol w przytomności feymuiących Stanow francuzow Ludzioiedzami nazywał, przyfzło iednak powoli do tego, że ftan mieyfki pamiętny ow Memoryał z prożbą o rowność z Stanem Szlacheckim Seymowi podał. Nie radził zdrowy rozum tę prożbę całkiem odrzucić, ale też na wfzyftko zezwolić Polityka znowu odradzała, więc pozwolono niby na wfzyftko, lecz w famey iftocie wfzyftkiego tylko po części, a to podobno dla tego, żeby ten ftan do ufkutecznienia zamierzonych proiektow fwego czafu użyć można, że fię zaś rzeczy w pokoiu i w zgodzie działy, tak zręcznie ftanowi mieyfkiemu zamydlono oczy, iż chętnie uwierzył, że mu więcey iefzcze dano, iak żądał. Wfzyftkie Miafta Krolewfkie za wolne uznano, zdawało fię to bydź z początku rzeczą bardzo wielką, lecz zważywfzy, że iuż przedtym kupcy cudzoziemcy, żydzi, miefzczanie w Warfzawie, w Krakowie w Poznaniu, w Lublinie, i innych znacznieyfzych Miaftach wolnemi byli obywatelami, poznano, że ten zafzczyt nie wart był wydatkow, ktore fama Warfzawa na wfpaniałą Illuminacyą z tey okazyi daną łożyła, ani tey fatygi, kiedy fię Warfzawianie do karety Marfzałka Seymowego zamiaft koni zaprzęgać chcieli. Tey więc aż pod Niebiofa wychwaloney Wolności ftała fię tylko uczęftnikiem mała garftka Miefzczan Miaft Krolewfkich, Obywatelow bowiem

Miaft

Miast ſzlacheckich od niewolniczego iarzma, do którego ich Dziedzice zaprzęgli, bynaymniey nie uwolniono. Ieſzcze bardziey ceniono ten zaſzczyt, że niektórych i to nayznacznieyſzych Mieſzczan do kleynotu ſzlachectwa przypuſzczono, innym zaś nadzieią ſzlachectwa podchlebiono, lecz ktoż na tym zyſkał? Stan Mieyſki zapewne nie, bo mu nayznaczznieyſze członki, które go poniekąd maiątkiem, a ztąd i powagą przeciw ſzlachetnym Krolikom zaſtaniały, odebrano, korzyſtał więc przytym Stan ſzlachecki, bo tym ſpoſobem liczbę Szlachty procz tego prawie niezrachowaną pomnożono, korzyſtał i Skarb, bo do liczby wybornieyſzych duchow przenieſiony Mieſzczanin ſowicie ten zaſzczyt opłacić muſiał, żeby iednak tey opłaty nie żałował, więc też i Szlachta i Panowie mieyſkie ale podług wſzelkiego do prawdy podobieństwa bez wſzelkiey opłaty przyimowali. Wſzakże podług nowey Konſtytucyi Mieſzczanin nie tylko ſię ſam na ſam z Szlachcicem bratać, ale rownie z nim w Izbie ſeymowey zoſtawſzy obranym Reprezentantem Stanu mieyſkiego zaſiadać może? Ten zaſzczyt byłby moim zdaniem nayznakomitſzy, gdybym na to nie uważał, że cały ſtan mieyſki tylko 24 Reprezentantow na Seym poſłać ma prawo, że Reprezentanci tylko żądania, prożby lub zażalenia ſwego ſtanu Seymowi przekładać mogą, ale *vocem activam* nie maią.

Lubo tedy Stan mieyſki przez nową Konſtytucyą nic prawie nie zyſkał, przedziwnie ſię iednak do uſkutecznienia Rewolucyi użyć dał, nim atoli do tego przyſzło, uprzątnąć było trzeba naywiękſzą trudność, nakłonić Króla do odſtąpienia od przyiaźni z Moſkwą, lubo doſkonale wiedziano, że ieſt nayściśleyſzym związkiem Intereſſu z tą Wielką Monarchinią połączony, i poiednać go z Panem Potockim Marſzałkiem Litewſkim, który od owego fatalnego Proceſſu między *Ryxem* i Xięciem *Czartoryiſkim* głownym był Krola nieprzyiacielem.

Reſzta potym.